

Po niskich cenach LNG we wrześniu październik stanowił pewne odbicie na globalnych rynkach, a ceny znacznie przewyższały poziom sprzed miesiąca. Najwyższe wzrosty charakteryzowały rynek azjatycki i południowoamerykański, choć w Europie skala zmian była dosyć zbliżona. Najmniej wzrosty odczuł rynek amerykański.

Porównanie indeksów gazowych publikowanych przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy występuje z miesięcznym z miesięcznym opóźnieniem, a zatem ostatnie wartości indeksu odnoszą się do cen wrześniowych. Cena gazu indonezyjskiego wysyłanego do Japonii nie ulega zasadniczo wahaniom i w ostatnich trzech miesiącach wynosiła niewiele ponad 600 dolarów za tys. m<sup>3</sup>. Stanowiło to prawie pięciokrotność ceny gazu ziemnego na amerykańskim hubie Henry Hub. Cena była też wyższa o 65 proc. od ceny gazu rosyjskiego na granicy niemieckiej.

Średnia cena gazu ziemnego, który w październiku dotarł do Japonii wyniosła 523 dolary, co oznacza wzrost aż o 152 dolary na tys. m<sup>3</sup> w porównaniu z ceną z września. W ujęciu procentowym wzrost ten wyniósł aż 41% w relacji z poprzednim miesiącem. Należy jednak zaznaczyć, że mimo dużych zmian krótkoterminowych w zestawieniu z ceną w październiku ubiegłego roku gaz LNG odbierany w Japonii był o 3,6% tańszy. Identyczne wartości zostały odnotowane dla gazu dostarczanego do Korei Południowej. W pozostałych państwach regionu - Indiach i Chinach LNG drożało odpowiednio o 38,9 proc. oraz 42,6 proc. w porównaniu z wrześniem br. Wzrost cen w październiku skutkowało funkcjonowaniem na rynku indyjskim ceny wyższej o prawie 6 proc. niż cena w październiku 2013 r. W Chinach LNG było tańsze o 3,7 proc. niż przed rokiem.

Leave this field empty if you're human:

W Argentynie i Brazylii w porównaniu z zeszłym miesiącem wzrosty cen również przekraczały granicę 40 proc. i wyniosły 42,6 proc. w pierwszym z krajów oraz 43,4 proc. w drugim. Ceny są niższe niż w zeszłym roku o 7,4 proc. w Argentynie oraz o 3,3 proc. w Brazylii. Najmniejszy wzrost cen w regionie został odnotowany w Meksyku. Wyniósł on 37,6 proc. w porównaniu do września br. Cena jednak była o ponad 14 proc. niższa niż w analogicznym miesiącu ubiegłego roku.

Tradycyjnie wahania cen najmniej odczuwalne były w Ameryce Północnej. W przeciągu ostatniego miesiąca cena w punkcie Lake Charles wzrosła zaledwie o 5 proc. zaś w Cove Point o ponad 15 proc. W pierwszym z opisanych punktów za gaz trzeba było płacić o 11,6

proc. więcej niż w zeszłym roku, zaś w Cove Point był on tańszy o prawie 13 proc.

W Europie gaz ziemny w październiku również drożał w szybkim tempie. Globalizacja rynku gazu nie pozwalała na znaczne odchylenia trendów w państwach, które są uzależnione od zewnętrznych dostaw paliw. Cena gazu wzrosła o 32, proc. w Hiszpanii, 32,6 proc. w Belgii oraz aż o 38,6 proc. w Wielkiej Brytanii. Należy jednak mieć na uwadze, że wysokie wzrosty w porównaniu z wrześniem br. wynikają z bardzo niskich stawek sprzed miesiąca. Cena gazu w Wielkiej Brytanii oraz w Belgii była w tym roku o odpowiednio 8,1 proc. i 8,5 proc. niższa niż przed rokiem. Cena w Hiszpanii zaś była wyższa aż o 20 proc. od ceny w październiku 2013 roku.

Podsumowując ceny w październiku były znacznie wyższe niż ceny przed miesiącem. Wrzesień charakteryzował się niskimi stawkami wynikającymi z ograniczonego popytu na rynku azjatyckim. W ujęciu globalnym ceny LNG były jednak niższe w październiku zeszłego roku.



Źródło: CIRE. [Czytaj dalej...](#)